

Henryk Krajczyk.
Siedlce

Gimnazjum im. B. Prusa.

Jak uszyłem się podczas okupacji!

Supra wielka wojna światowa, kłó-
na wstrząsnęła całym światem, doprowa-
dziła do wielkiej zmiany nie tylko
miasta, wsi i osady ale również podko-
pota życie, tak fizyczne jak i moralne
narodu. Spowodowała ona wielkie
zmiany we wszystkich dziedzinach życia.
Jednak może najbardziej nieprzyjate-
lną sprawą oświaty.

Chcemy dobre, że jako z najważniejszych
podstaw potrzebę każdego państwa i
wielkości każdego narodu jest jego
kultura we wszystkich przejawach

W tym czasie nako zatarasie wskazał
średnich była bardzo utrudniona.

W moim miasteczku pierwsze dnia-
nie wojenne przypadły na pierwsze
dni września 1939., kiedy to w normalnych
warunkach zwykle zaczynał się nowy
rok szkolny, światem wtedy okiełsiło lat.

Ones pierwsze trzy miesiące nie mogliśmy się w ogóle uczyć, ponieważ szkołę zajęli Niemcy, części miasta była spalona, tak że nawet nie można było nawet w prywatnych domach prowadzić nauki.

Wreszcie dzięki staraniom ze strony kierownika, burmistrza miasta i nauczycieli zorganizowano szkołę w kilku prywatnych domach bardzo od siebie oddalonych. Praca w takich warunkach była dość ciężką zwaną dla nauczycieli.

Byliśmy pozbawieni zupełnie wszelkich pomocy naukowych: książek, map, i różnych przyrządów fizycznych, których szkoła miała bardzo dużo. Zabroniono wtedy uczyć się takich przedmiotów jak: język polski, historia, a nawet geografia.

Takie były często, a prawie nigdy nie opalane, co się dało dotkliwie odczuć.

Pozatem był prawie zupełny brak podręczników szkolnych, (co i nadal jest do tego stopnia, że dzieci musiały zbierać się wspólnie, aby móc odrobić zadanie lekcji. Nauczyciele musieli dyktować przynajmniej w punktach, wykładane lekcje aby ułatwić naukę dzieciom. Tak było do wybuchu wojny z Rosją. Niemcy wyjeżdżają

na front oddali szkolny gmach, co o wiele polepszyło warunki lokalowe szkoły.

Jednak także w gmachu zniszczonego do tego stopnia, że nie było tynku, a nawet w niektórych salach drzwi i okna powywalane były wraz z futrynami, była niemożliwa.

Stany pićców ogrzewalucha były również starzy a ściany były pokryte różnymi miejscowymi rysunkami i malowidłami, co bardzo dobrze świadczy o ich kulturze, o ich życiu materialnym; Treba było przeprowadzić necessary remont i zatrzeć te wszystkie ślady „kultury niemieckiej”, ale tylko na ścianach bo w sercu każdego, nawet najmłodszego dziecka, będą pamiętne na zawsze.

At takich warunkach skoliczonym szkołę pownieclung. Po tem już werytem się prywatnie w ciągu dwóch lat przerabając pierwszą i drugą klasę gimn. Po przerobieniu każdej klasy składaniem egzaminów Siedleach przy gimnazjum B. Prusa, gdzie były zorganizowane komplety.

Tutaj, na kompletaet było o wiele lepiej, chociaż treba było być dosyć ostrożnym, żeby nie narazić się na

153

aresztowania, czy też inne. nie miłe
następstwa ze strony Niemców - oku-
pantów.